



Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 6, skrzynka pocztowa 94.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 86 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk. z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 6 wieczór; w niedziele i święta do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wieczór. Redaktor przyjmuje od 6 do 7 wieczór. „G. Ł.” wychodzi codz. o g. 6 rano, w poniedziałki i dni poświęcone o g. 9 po poł.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed 10-tym i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologia — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 sł.

Kłamliwe pogłoski.

Z wielką rezerwą odnosiliśmy się do pogłosek, jakie w sobotę wieczór, przyniesione tu z Warszawy, szerzyły się po mieście, wzbudzając zrozumiałą sensację. Fakt zjawienia się naraz na wschodzie Galicji jakiejś wielkiej, bo aż 17 dywizji liczącej armii ukraińskiej, której kadry tworzyć miały również pułki austriacko-niemieckie, zbyt był niewytłumaczalny, by można go było przyjąć z dobrą wiarą. Zresztą komunikacja z Lwowem i Przemysłem była wstrzymana i wobec tego nie można było sprawdzić pogłosek.

Obecnie okazało się, iż pogłoski te były nie tylko powiększone, ale wprost zmyślone. Miały bowiem miejsce tylko rabunki, chłopów ruskich koło Przemysła w Zórawicy, które zresztą natychmiast stłumiono. W mieście wszystko idzie normalnym trybem, jeśli nie brać pod uwagę kolosalnego entuzjazmu, jaki objął całą ludność. Krakowski „Kurjer Codzienny” tak pisze o sytuacji:

„Po kilku godzinach niepokoju i zamieszania nastąpił w Przemysłu spokój i porządek. O godz. 11 garstka studentów i legionistów, pod komendą kilku oficerów Polaków z armii austriackiej i oficerów legionów ruszyli bez broni na dworzec kolejowy, który przy pomocy kolejarzy zajęli i rzucili się na koszarzy 45 pułku piechoty. Koszary zajęto, zdobyto broń, obsadzono urządzenie wojskowe.

Ustanowiono mieszaną komisję rządzącą, złożoną z 4 Polaków i 4 Rusinów. Służbę bezpieczeństwa wykonuje mieszaną milicja. Rada rządząca załatwia tylko sprawy żywnościowe i bezpieczeństwa publicznego. Most na Sanie jest nieuszkodzony.

Więcej prawdy było w pogłoskach, dotyczących Lwowa. Istotnie nocą z czwartku na piątek Rusini obsadzili Lwów. Objęli pocztę, telegraf, kolej, banki i policję. Na ulicach padają strzały. Połączenie telefoniczne i telegraficzne ze Lwowem jest przerwane od godziny 3 w nocy we czwartek. Siły ruskie są nieznaczne.

Oto materiał faktyczny. Widać stąd, iż primo: sytuacja nie jest tak rozpaczliwa, jak się to w pierwszej chwili wydawało, secundo: naogół jest ona jeszcze wyjaśniona i prawdopodobnie wyjaśni się przez porozumienie się obu stron.

Wiść najgroźniejsza, a mianowicie posuwaniu się na Królestwo całej armii, złożonej z Rusinów i Niemców austriackich bynajmniej się nie potwierdza. Być może, iż istotnie znajdują się w drodze większe oddziały, dawne austriackie, które cofając się z Ukrainy, przechodzą przez terytorja polskie. Obecność ich, naturalnie, nie jest nam przyjemna, ale również nie tak groźna, by należało już wszczynać gwałtowny alarm.

Jedną jest zresztą przewodnią nić wszelkich rozważań na temat naszych stosunków na wschodzie: w chwili obecnej wybuch nowej wojny, jakiegokolwiek, a więc i między Polakami a Rusinami byłoby potworną zbrodnią, zaprzeczeniem idei, która w najbliższym czasie wcieli się w życie: związku ludów i pokojowego, polubownego załatwiania sporów międzynarodowych.

Wielki sąd narodów i państw się zbliża... Kongres pokojowy. Przewodząc na nim będzie Wilson, którego stanowisko w sprawie polskiej jest znane. Przez swych przedstawicieli będzie tam brał udział i naród polski, będzie mógł bronić swych praw i pretensji.

Jeśli inni, więc choćby Ukraińcy zapragną i swoich uprawnień wobec ziem polskich dowodzić, wówczas niech dadzą takie dowody, które nas pokonają. Skoro się tak stanie, wtedy będziemy mogli jeno powiedzieć, że zwyciężyła sprawiedliwość. Obecnie jednak żyje w nas głęboka wiara, iż słuszność jest po stronie polskiej: nie obawiamy się werdyktu przed forum świata...

Odczytamy wszelkie awantury, nie chcemy obecnie wdawać się w żadne militarne scysje. Zdaje się, iż Rusini powinni tej samej taktyki się trzymać, jeśli chcą sprostać wymaganiom chwili. W Przemyslu w każdym razie stało się podobnie, ponieważ narazie sprawuje władzę mieszaną komisja aż do chwili zdecydowania o losach miasta przez miarodajne czynniki.

Gdy otrzymaliśmy sobotnie sensacyjne wieści, mimowolnie nasunęły się na myśl wspomnienia z niedalekich jeszcze czasów, gdy zaczęły napływać depesze o zajęciu przez Polaków Smoleńska, Mińska i innych miast w Rosji. Wywarły one triumfujące nastroje w społeczeństwie.

Zaledwie przezorniejsi ostrzegali przed łatwowiernością, gdyż widocznie chodziło o odwrócenie naszej uwagi skądinąd. Po kilku dniach — niewczesna rozpacz i żaloba, bo wtedy, gdy cieszyliśmy się ze zdobycia miast rosyjskich, nawiasem mówiąc zupełnie zmyślonego, traktat brzeski za plecami odrywał nam Chelmszczyznę.

Obecnie wiadomości z Galicji nie pochodzą wprawdzie z mętnych źródeł i nie kolportują ich obcy, lecz urzędy polskie, tem nie mniej nie należy przejmować się niemi zbyt, a zapomniać o kwestjach wewnętrznych, przede wszystkim zaś o konieczności zwolnienia sejmu. Uгода tymczasowa z przeciwnikiem zewnętrznym, aż do chwili decyzji przez kongres pokojowy, a zdecydowana radykalna polityka w kraju — oto program na dzień dzisiejszy.

austriacka od szeregu tygodni usunęła z miast Galicji wschodniej wszystkie pułki polskie, przemieszczając je bądź na front włoski, bądź też do Galicji zachodniej.

Żołnierze Polacy pod dowództwem swych oficerów stawiają zacięty opór. Uzbrojone oddziały b. legionistów, wspierane bardzo licznym udziałem osób cywilnych usiłują wyprzeć napastników ze Lwowa.

Sytuacja Lwowa nie jest beznadziejna. Całe mieszoństwo lwowskie ubraja się pośpiesznie.

W sferach wojskowych panuje przekonanie, iż Lwów utrzyma się, tembardziej, iż w szeregach rusińskich rozpoczęła się dezercja, żołnierze rzucają broń i udają się do miejsc rodzinnych.

Duże jednak niebezpieczeństwo stanowi VII armja t. zw. czerniowiecka. Została ona ostatnio zreorganizowana, znajdowała się w pogotowiu bojowym wobec wrogiej postawy, jaką przybrała w ostatnich czasach Rumunja. Armja ta znajduje się w okolicach Lwowa. Dowodzi ją gen. Krausz, mając w swym sztabie arcyksięcia Wilhelma, syna Karola Stefana. Armja ta usiłuje maszerować na Zamość.

Odjazd Niemców ze Lwowa rozpoczął się.

W ostatnich dniach zaczęły opuszczać miasto różne organa pruskie, wywożąc urządzenia swych biur. A kta konsula niemieckiego są już na dworcu, jednakże konsulat jeszcze urzęduje.

Tymczasem energicznie prowadzone są przygotowania do odparcia inwazji. Pułki polskie ściągane są ze wszystkich stron.

Przysięgli już oddziały wojsk polskich w okupacji. Obecnie z Krakowa donoszą telegraficznie, iż nastąpiło porozumienie z Czechami. Transporty żołnierzy czeskich przewożone są kolejami galicyjskimi do Czech i odwrotnie Czesi odsyłają do Galicji żołnierzy polskich.

Zamęt na kolejach wprowadzają jedynie żołnierze narodowości niemieckiej, dążący do domów.

Odbiera się im broń i żywność, którą pragną wywieźć.

Jak wynika z naszego artykułu wstępnego, w doniesieniach powyższych, otrzymanych wczoraj wieczorem z Warszawy, rzeczywistość jest mocno skoloryzowana i przesadzona.

Prawda jest daleko mniej efektowna, zato mniej dla Polski groźna.

Trocki aresztowany?

Moskwa, 3 listopada.

Jak donosi pismo rosyjskie „Brianskij anarchista” Leon Trocki, komisarz ludowy do spraw wojskowych, aresztowany został, i oskarżony o inspirację zamachu na Lenina.

(Pogłoska nie została potwierdzona. Przyp. Red.)

Niebezpieczeństwo bolszewickie w Niemczech.

Wszecchniemieckie berlińskie „N. Nachr.” są zdania, że agitacja bolszewicka w Niemczech przybiera coraz większe rozmiary. Organ ten wyraża przekonanie, że niżej urzędniczy politycy, znajdujący się w obecności poselstwa sowietów w Berlinie, silnie są w sprawę agitacji bolszewickiej wmszani.

Z inoaj znów strony dowiadują się „N. N.”, że pod maską kurjerów urzędowych wysyłanych z Moskwy do poselstwa berlińskiego, zdołało 800 do 400 agentów bolszewickich przebyć granicę niemiecką i dziś znajdują się w Berlinie, skąd niechęć w-

le wyjechać. Mówią nawet o silnem przemycaniu broni z Rosji do Niemiec.

Gazeta dodaje od siebie, że, pomimo zaprzeczenia poselstwa rosyjskiego, jakoby w tych wieściach nie było prawdy, a kurjerzy z Moskwy są ludźmi niewinnymi, to jednak agitacja bolszewicka jest niebezpieczna, co widać z tego, że rząd sam sprawną się zajmuje, obmyślając energiczne środki do walki z bolszewizmem.

Wypadki, jakie zaszły w tych dniach w Austrii i na Węgrzech, wzmacniają jeszcze bardziej obawy.

Cesarz Karol abdykuje.

Cesarz zaprosił do siebie na audiencję do Schönbrunn członków Rady Stanu. Oznajmił im, iż przysły warunki zawieszenia broni na froncie włoskim i zakomunikował je.

Mówią, iż cesarz wyraził zamiar abdykacji, gdyż, jako dotychczasowy sprzymierzeniec cesarza Wilhelma, nie może przyjąć warunków, postawionych przez koalicję.

O przyspieszenie zawieszenia broni.

„Allgemeine Pressedienst” dowiadyje się za osobistości neutralne będąc prości Wilsona o przyspieszenie rokowań w sprawie zawieszenia broni.

Zbrojny konflikt w Galicji.

Polączenie ze Lwowem przerwane.

Zdołano utrzymać połączenie z Rawą Ruską, skąd odpowiedziano, że oddziały rusińskie zbliżają się do miasta. Ludność polska w popłochu przygotowuje się do ucieczki.

Generalnemu sztabowi udało się połączyć z Krakowem. Otrzymane stamtąd informacje przedstawiają się mniej więcej w ten sposób:

We Lwowie trwają nieustanne walki. Oddziały austriackich pułków o narodowości rusińskiej, niemieckiej i węgierskiej, zaatakowały koszarzy 15 pułku piechoty na placu Gwardji. Pułk ten składał się przeważnie z Polaków. Liczba ich jest jednak bardzo mała. Zauważyć bowiem należy, iż naczelna komenda

Sprawy polskie.

Odezwa rządu.

Polacy!

W obliczu najwyższych zadań, jakie przed narodem polskim postawiła chwila dziejowa, w poczuciu odpowiedzialności przed Narodem i historją, dzisiejszy Rząd Polski rozumie, że jedynie olbrzymi zbiórowy wysiłek całego Narodu, a nade wszystko pracującego ludu polskiego sprosta światemu zadaniu stawianiu podwalin pod

gmach Zjednoczonej Wolnej Polski Ludowej, obrony wolności narodowej i granic Ojczyzny, ochrony ludności od głodu, trwałego zabezpieczenia nietykalnych praw Polski w stosunku z innymi narodami.

Rozumiejąc, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny, obecny Rząd Polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego wytworzenia Rządu

Narodowego, a to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami, przedstawiającymi pracujący lud polski.

Rząd Narodowy w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony, powstać powinien niezwłocznie.

Pozostając na posterunku od chwili powstania Rządu Narodowego, który obejmie władzę niepodzielną do czasu zwołania Sejmu ustawodawczego, zwracamy się do Narodu z wezwaniem do współpracy w zapoczątkowanym dzisiaj wielkim dziele budowy Polskiej Rzeczypospolitej.

Warszawa, dn. 3 listopada 1918 r.

Następują podpisy członków całego gabinetu.

Rząd obrony narodowej.

W Związku budowy Państwa zapadła następująca uchwała:

1) Przemysł i Lwów zajęte przez wojska galicyjsko-rusińskie.

2) Wobec niebezpieczeństwa zewnętrznego (zajęcie Przemysła i Lwowa przez oddziały rusińskie), w jakim w chwili ostatniej znalazł się naród i państwo polskie, stronnictwa skonfederowane w Związku Budowy Państwa Polskiego wraz z bezpartyjnymi uznały za konieczność rekonstrukcję obecnego Gabinetu i natychmiastowe utworzenie Rządu Obrony Narodowej z udziałem przedstawicieli wszystkich narodowych kierunków politycznych.

Z postulatami powyższymi Związek Budowy Państwa Polskiego wystąpił do Najdostojniejszej Rady regencyjnej.

Rada Koronna.

Odbyła się Rada Koronna. Ułożono tekst odezwy rządu do narodu, wzywającej do solidarnego działania, wobec niebezpieczeństwa na wschodnich ziemiach polskich.

Odezwa wezwie do ochotniczego wstąpienia do wojska i poparcia pożyczki państwowej.

Sprawa rekonstrukcji gabinetu nie była wcale poruszana.

Propozycje w tym kierunku miał podobno poczynić Radzie regencyjnej marszałek Pułaski.

Odmowa pułk. Rydza-Smigłego.

Pułkownik Rydz-Smigły odmówił współpracownictwa z rządem w sprawie organizacji armii polskiej.

W sprawie powrotu jeńców Polaków.

Generał Szeptycki wyjechał do austriackiej naczelnej komendy armji w sprawie powrotu 50.000 jeńców-polaków, przebywających w Austrii.

Koniec okupacji.

Gen.-gubernator Liposack oddał cały zarząd okupacji austriackiej w ręce generalnego komisarza rządu polskiego, p. Zdankowskiego.

Odbyło się w Lublinie zaprzysiężenie wszystkich urzędników Polaków na wierność państwu polskiemu.

Podobno od gen.-gub. Beselera miało odejść pismo do rządu, że zniesienie okupacji niemieckiej nastąpić może dopiero około Nowego Roku.

Przysięga wojsk polskich.

W Lublinie został zaprzysiężony 58 pułk piechoty (ze Stanisławowa) na wierność państwu polskiemu. Taką sa-

mą przysięgę złożył w Zamościu 30 pułk piechoty, a w Kielcach 57 pułk piechoty.

W Piotrkowie 100 pułk (cieszyński) złożył przysięgę.

Zaprzysiężone pułki będą użyte do obrony Królestwa.

Blisko 400 oficerów b. korpusów polskich w Rosji pod komendą gen. Raczyńskiego złożyło przysięgę w Warszawie.

Służba wojskowa studentów.

Szef sztabu jeneralnego wojsk polskich ogłasza:

Dla ułatwienia słuchaczom wyższych uczelni w Warszawie wypełnienia jednorocznej służby ochotniczej w wojsku polskim, na czas przejściowy, będzie do 1 grudnia r. b. utworzony kurs jednorocznych ochotników na następujących zasadach:

1) Kurs odbywać się będzie w godzinach odpowiednich tak, by zapisani mogli prowadzić dalej swe studia, 2) kurs będzie otwarty chwilowo dla słuchaczy politechniki, uniwersytetu i szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego, 3) podania o przyjęcie na kurs mogą być składane w gubernjalnym urzędzie zaciągowym w Warszawie (Długa 7) codziennie od godziny 9 do 1 po południu, 4) do podań o przyjęcie na kurs winny być dołączone: a) metryka urodzenia lub dokument tożsamości, b) zaświadczenie z uczelni wyższej, w której percent jest zapisany, c) świadectwo o zdrowotności i zdatości do służby wojskowej, d) termin przyjmowania podań do 15-go listopada.

Uchwały Zjazdu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego powziął następującą uchwałę:

Zjazd P. S. L. odmawia rządowi zaufania.

Zjazd P. S. L. poleca Zarządowi dążyć do utworzenia w najkrótszym czasie tymczasowego rządu narodowego z bezwzględnie demokratyczną większością.

Zjazd P. S. L. uważa utworzenie się wojska narodowego za sprawę konieczną i pilną.

Człowiekiem, dającym rękojmię, iż wojsko polskie powstanie szybko i sprawnie i nie będzie użyte w interesie jakiegokolwiek partji, czy stanu, jest Józef Piłsudski. Dotychczasowe kroki rządu powołujące na czoło wojska i do jego tworzenia ludzi, niczem nie związanych nie tylko ze sprawą armji narodowej, ale nawet z Polską, ujawniają obłudnie nadużywanie imienia Piłsudskiego, jako ministra wojny. W dotychczasowych warunkach Zjazd P. S. L. powstrzymuje się od poparcia werbunku.

Jedynie Sejm może dokonać porobu.

Do czasu zwołania sejmu, popieramy ze wszystkimi i wszelkimi sposobami P. O. W. i organizacje wojskowe, będące pod komendą Piłsudskiego i jego podkomendnych pułk. Smigłego.

Zjazd wysłał następujący telegram: „Fehrenbach prezydent parlamentu niemieckiego.

Zjazd chłopów polskich, odbywający się dnia 1 listopada w Warszawie, zwraca się do Pana, jako przedstawiciela ludu niemieckiego z żądaniem podjęcia kroków i wywarcia nacisku na natychmiastowe uwolnienie Piłsudskie-

go, Sosnkowskiego i wszystkich wogóle więźniów politycznych, trzymanych przez władze okupacyjne w więzieniach i obozach dla jeńców. Lud polski słuchając zapewnień przedstawicieli narodu niemieckiego o dążeniu do zgodnego, na sprawiedliwości opartego współżycia ze swymi sąsiadami, wyraża Panu szczere swe przekonanie, iż pierwszorzędym w obliczu świata wywoływaniem winno być wygładzenie wszelkich śladów ucisku, jakiego ofary padli najlepsi synowie

Polski za to tylko, iż dla kraju swego szukał wolności.

P. S. L. uważa za konieczne stopniowe wywłaszczenie wielkich majątków, od 300 morgów, poczynając.

Rząd polski powinien zakazać sprzedaży majątków w ręce obcych, z wyjątkiem Białorusinów, Litwinów i Rusinów na terytorjach mieszanych.

Tranzakcje majątkowe, dokonane w czasie wojny przez obcych, mają być uważane za nieważne.

Rozwój niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje w dniu 3-go listopada:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu Ruprechtia

We Flandrii, w związku z naszym nowym frontem nad Skeldą, cofnęliśmy nasze wojska, stojące nad rzeką Lys aż do Gandawy. Wczoraj nie było związku bojowego z przeciwnikiem.

Na północno-wschód od Oudenaarde, oraz pod Tournai odparliśmy natarcia częściowe nieprzyjaciela. Anglicy prowadzili swe silne ataki pod Valenciennes i na południe stąd.

Podczas walk przedpołowych odepchnął nas nieprzyjaciel na Saultain i usadowił się z powrotem w Preseau. Villers Pol utrzymaliśmy, pomimo kilkakrotnych ataków. Rozchwiał się nowe ataki popołudniu na wschód od Valenciennes. — Szczególnie odznaczyły się 24 p. piech. pod dowództwem kap. Brandysa i Haupta, oraz baterje 44 p. art. pol.

Na zachód od Landrecies odparliśmy ataki częściowe nieprzyjaciela. Oddziały rowerowe wyrzuciły go zewsząd, dokąd mu się udało wtargnąć.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu i Gallwitz.

Na zachód od Guise częściowe natarcie nieprzyjaciela rozchwiał się.

Po dotkliwych stratach, poniesionych w bitwie d. 1 b. m., Francuzi nie ponawiali wczoraj swoich wielkich ataków. Ograniczyli się oni do ataków częściowych na wschód od Banogne pod Neuville et Day oraz pod Terron, któreśmy odparli w kontratakach.

Włamanie się Amerykanów na zachód od Mozy skłoniło nas do cofnięcia frontu pomiędzy Aisną i Champigneulle. Wczoraj wywiązały się walki przedpołowe na linii Quatre Champs-Duzany. Na zachód od Mozy Amerykanie ponowili swoje ataki. Udało im się zyskać terenu pod Tally i poprzez Villers de vant Dun. Pozatym ataki zostały odparte.

Gwałtowne walki przedpołowe na zachód od Mozeli.

Porucznik Buckler osiągnął 35 zwycięstwo napowietrzne.

Pierwszy generał kwaterymistrz Groener.

Kto chce, by przyszło do pokoju, ten niech podpisuje pożyczkę wojenną.

A kto chce, aby pokój był możliwie dobry, ten niech przede wszystkim podpisuje pożyczkę wojenną. A więc podpisuj.

Komunikat wieczorowy.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje:

Walki przedpołowe przed nowymi linjami między Aisną a Maas. Na pozostałych frontach nie było większych czynności bojowych.

„Berliner Tgblt“ o ukraińskiej awanturze w Galicji.

„Berl. Tgblt“ z źle ukrywaną radością pisze o wypskkach w Galicji wschodniej. „Ziemia chełmska i rusińska, podobnie jak wielkie obszary Litwy, Białorusi i Prus niemieckich są przedmiotem pożądań polskich, ponieważ zaludnione są przez ulamki polskie. Nie dziw tedy, iż w chwili, gdy narody Austrii otrzymują prawo samookreślenia, Rusini pragną rzucić broń polską. Armja polska jest minjaturowa, liczy 4 — 5 tyś. osób. Ale na pomoc przyjdą jej zapewne pułki polskie armji austriackiej.

Powstanie jeńców wojennych w Austrii.

Wiedeń, 3 listopada.

Koresp. Wilhelma doucał:

Dziś we wszystkich cyrkulacjach odbyło się około 15 zebrań Rad żołnierskich, o przebiegu zupełnie spokojnym.

Na jednym z zebrań zgłosili się ochotnicy do wystąpienia przeciwko jeńcom wojennym, którzy powatali, mianowicie: w obozach jeńców w Hart pod Amstetten, w Siegmunda-Herberge i w Bretten Lee, wojska posterunków obozowych, składające się częściowo z Czechów, Słowaków i Słowian Południowych porzucały swe stanowiska, uwalniając w ten sposób jeńców.

Jeńcy wojenni w Hart zdobyli pociski i wyruszyli w drogę do ojczyzny.

Podjęto wszelkie środki ku ich zatrzymaniu.

Jeńcy włosi dostawieni będą kolejną do granic państwa południowo-słowiańskiego, zaś rosjanie do czecho-słowackiego, i tym państwom będą oddani. Feldmarszałek porucznik Linhardt zawiadomil ministerjum wojny że Siegmundsherberge iż podjęto kroki przeciwko powstaniu jeńców wojennych.

Dymisja hr. Andrassy.

Wiedeń, 2 listopada.

Minister spraw zewnętrznych hr. Andrassy podał się dziś do dymisji. Cesarz dymisję przyjął. Kierownictwo ministerjum obejmuje tymczasem sekcja v. Flotow. Również wspólny minister finansów v. Spitzmiller prosił o dymisję.

Notyfikacja.

Wiedeń, 3 listopada.

Sekretarz stanu spraw zagranicznych rządu niem.-austriackiego, dr. Wiktor Adler dziś złożył urzędową wizytę cesarstwu niemieckiemu w Wiedniu i notyfikował o przejęciu władzy przez nowy rząd.

Kto przechowuje banknoty

i noty kas pożyczkowych, ten postępuje nierozsądnie.

nie przynoszą one procentów, w razie pożaru lub kradzieży giną bezpowrotnie.

Kto podpisuje pożyczkę wojenną, ten postępuje mądrze,

Jego pieniądź jest tak samo pewno ulokowany jak

w banknotach, a jeszcze korzystniej, bo co pół roku otrzyma napweno swój procent.

Jedna z naszych bolączek.

Wielokrotnie na łamach pism naszych spotykałam skargi na niekulturalne zachowanie się pracowników rozlicznych instytucji. Jeśli byli to cudzoziemcy, nie dotyczyło to nas dotkliwie. Smutniejsze natomiast, że w polskich urzędach podobnie się dzieje, czy to w biurach, składnicach, sklepach, kooperatywach, czy też w tramwajach i t. p.

Uciśnieni, zdenerwowani, idziemy zalać swą sprawę, nie myśląc przecie obrażać nikogo, a wszędzie odpychają nas brutalnością swoją. Trudno zrozumieć, za co spotyka nas tak aroganckie obejście.

W jednym ze składów komitetowych np. na grzeczne zapytanie moje, czy długo poczekać, mierzy mnie panna zimnym wzrokiem i zbywa pogardliwym milczeniem. Następnie, na uwagę, że mikro-skopijna, wyznaczone mi, na mocy kartki, porcja cukru sypie się z torebki, osoba, która w tej chwili najuprzejmiejszą prowadzi rozmowę z swym towarzyszem pracy, groźnie i podniesionym głosem, pyta: Gdzie się sypie? — Grymasyl! — A towarzysz równie podniesionym głosem powtarza: — Grymasyl! — To może pani odwrócić torebkę dnem do góry!

Takich przykładów można zanotować tysiące. Popychanie, szturchanie nędznie ubranych biedaków, jest na porządku dziennym. Krzyk buntu się wyrwał — W chwili, kiedy Polska odradza się i wszyscy, jak jeden mąż, dla dobra ogólnego coś z siebie dać winni, zmiany muszą być zaprowadzone, że zielsko wypełnione i niepowołani do żadnych odpowiedzialnych stanowisk powinni nie być dopuszczeni.

Każdy urzędnik winien znać katechizm, któryby uczył dobrego wychowania. Nie wolno tłumaczyć się, że nie można inaczej postępować, że cierpliwości brak, że nie wszyscy na grzeczności się poznają. Nieprawdą to jest. Lud nasz, spragniony obcięcia się życiowego, zainteresowania się nawet jego dołą, z pewnością potrafi ocenić odezwanie się uprzejme, co więcej, uczuje się sam przez to podniesionym i zobowiązanym odplacić uprzejmość uprzejmością.

Na wyrobienie cierpliwości rada jest jedna. Każdy zawód traktujmy, nie, jak rzemiosło, lecz, jak powołanie, cząstkę duszy swej w pracę naszą wlejmy. Wywoła to na nasze oblicze dobry uśmiech w miejsce zlej, odstręczającej miny, słowo umiające w miejsce arogancji, bo miłość kierować nami będzie, której wynikiem cierpliwość. Każdy wtedy śmiało, z całym zaufaniem, udawać się będzie do osób, tak do obowiązków swych, przygotowanych i zamiast z wzburzeniem i goryczą, z wdzięcznością opuszczać będzie daną instytucję.

Zdaje się, że tak niewiele trzeba, by zmienić na lepsze ten porządek rzeczy, a jakież nieobliczone stąd dobro wypłynie. Wytykalimy niekulturalność obcym, święćmy im teraz przykładem. Niech wszystko, co polskie, czczonem i uznanem będzie, patriotyzm, nie w pustych frazesach, lecz w czynach się przejawiał

K. B.

KRONIKA.

— Z powodu przyjazdu ministra W. R. i O. P.

W tygodniu bieżącym przyjeżdża do Łodzi p. Minister W. R. i O. P. Celem powitania ministra zawiązał się specjalny komitet, który wydał odezwę do wszystkich miejscowych instytucji wychowawczych, chcących wziąć udział w powitaniu ministra o nadsyłanie piśmiennych zawiadomień do lokalu Macierzy Szkolnej ul. Piotrkowska 150, w wtorek dn. 5 b. m., w godzinach od 4 do 8 po poł.

— Z Biblioteki Publicznej.

Po 4-o dniowej przerwie Biblioteka z dniem dzisiejszym zostaje otwartą dla publiczności.

— Z Uniwersytetu Ludowego.

Dziś nastąpi otwarcie Uniwersytetu. Wykłady podzielono na 8 działy: dział humanistyczny, prawo-państwowy i przyrodo-techniczny.

Obzerale będzie traktowany dział przyrodo-techniczny. W formie popularnej dana będzie możliwość słuchaczom poznania wszelkich zagadnień z dziedziny elektryczności, dróg komunikacyjnych: wodnych, lądowych, napowietrznych, chemii w zastosowaniu w życiu każdej jednostki.

— Na skarb narodowy.

W naszym mieście liczne stowarzyszenia polskie zbierają w swym łonie składki na polski skarb narodowy. W Stow. im. Moniuszki zebrano na ten cel około 300 m.

Na wczorajszym zebraniu koła łódzkiego ogrodników polskich z inicjatywą pp. Ciszewicza i Karcz owskiego dwudziestu kilku obecnych zebrano 550 mk. 50 fen. w papierach i srebrze oraz 4 rb. i 5 złp. w srebrze. Piękny przykład ofiarności narodowej.

— Tworzenie milicji.

Miejscowe Rady Opiekunów okręgu łódzkiego, a mianowicie w powiatach łódzkim, łaskim i brzezińskim, przystępują do organizowania milicji miejscowej. W sprawie tej z ramienia łódzkiej okręgowej Rady Opiekunów udał się do Warszawy adw. Wyganowski i Stożkowski.

— Utworzenie Komendy Placu W.P.

Z dniem wczorajszym została utworzona przy G. U. Z. „Komenda Placu Wojsk Polskich”. Funkcje komendanta placu objął porucznik Wąsowicz, kierownik G. U. Z.

— Z Komisji przeglądowej ochotników.

W dniu wczorajszym komisja dokonała oględzin 76 ochotników, z czego uznano za zdolnych 56 w tem 12 do żandarmerji, za niezdolnych 20.

Jako przedstawiciele społeczeństwa zasiadali wczoraj w komisji pp. Czesław Wojciechowski korespondent Ministerstwa spraw wewnętrznych i Tadeusz Kamiński wiceprezes Król. Pol. Sądu Okręgowego.

— Grywna sądowa na cele W. P.

Aron Wołkiewicz, oskarżony w sprawie karnej Nr 202/18, słożył w sądzie pokoju 8 okręgu na wojsko polskie mk. 15.

Suma powyższa za pośrednictwem G. U. Z. złożona została skarbnikowi „Kola Pomocy dla Legionistów”.

— Znów zmiana w rachunku kolejowym.

Od wczoraj przestały kursować pociągi bezpośredniej komunikacji Nr. 30 i 31 pomiędzy Warszawą a Skalmierzycami i Berlinem.

Skasowanie tych pociągów nastąpiło wskutek tego, że dyrekcja kolei niemieckich skasowała te pociągi od granicy w Skalmierzycach do Berlina, z powodu licznych zachorowań na gripę tamtejszego personelu kolejowego.

Zamiast tych pociągów będą kursowały pociągi osobowe z Warszawy: Nr. 259 odch. o godz. 8 m. 43 w., do Łodzi — o godz. 1 m. 23 w nocy i Nr. 255 z Łodzi odch. o godz. 4 m. 50 rano, do Skalmierzyc o godz. 8 m. 30 rano oraz Nr. 260 ze Skalmierzyc o godz. 2 m. 50 po poł. do Warszawy o godz. 11 m. 17 w.

— O przedłużeniu linii tramwajowej.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Gminy żydowskiej postanowiono przedstawić zarządowi miasta opracowany materiał, w sprawie połączenia omentarsa linią tramwajową od ul. Brzezińskiej.

— Echo strajku w kopalniach.

Zarząd pol. związków zawodowych podaje w „Iskrze” wyjaśnienie w sprawie błędnych informacji o strajku w Zagłębiu, zamieszczonych w prasie warszawskiej.

Akcją strajkową kierował wyłączenie P. Z. Z. i przez ten związek również został strajk zakończony, gdyż pierwsze przystąpiły do pracy kopalnie, w których przeważają członkowie związku.

Dzięki staraniom P. Z. Z., robotnicy uzyskali skrócenie dnia roboczego dla dotychczas o 2 godziny dziennie i dla wiercho-wych o 1 godzinę, podwyżki około 15%, podniesienie aprowizacji o 3 funty maki miesięcznie na robotnika po cenach kontyngentowych, znaczne ustępstwa w zapatrywaniu w ubranie i obuwie, zwrot żywności dodatkowej za czas strajku, ulgowe zaliczki i t. p. drobne ustępstwa.

Wskutek strajku w kopalniach na okupacji niemieckiej, robotnicy w kopalniach okupacji austriackiej otrzymali znaczne podwyżki zarobków, polepszenie aprowizacji i skrócenie dnia roboczego.

— Z Łódzkiego Tow. Lekarskiego.

Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się w dniu 6-go b. m. o godz. 7-ej wieczorem. Porządek dzienny: „System odżywiania Pirquet'a”.

— Kursy dla praktykantów ogrodniczych.

Dziś w szkole miejskiej przy ul. Targowej 16 rozpoczyna się zapisy na kursy wieczorowe dla praktykantów ogrodniczych. Kursy zawodowe będą prowadzone 3 dni w tygodniu, drugie 3 dni będą poświęco-

ne kursom ogólno-kształcącym, na które będzie uzyskane subsidejum magistratu.

— Fatalna pomyłka.

Przy ul. Rozwadowskiej 29 przez pomyłkę 22 letnia kasjerka, A. O. zażyła strychniny. Ofierze wypadku pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia, poczem przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

— Znalezione zwłoki.

Dnia 30 października około godziny 8 rano znaleziono na rogu ul. Benedykta — róg Zakątnej w kanale ściekowym kanalizacji miejskiej zwłoki noworodka, zawinięte w białą chustkę.

Istnieje podejrzenie, że dziecko wrzucone zostało do kanału przez kobietę w ciemnej chustce na głowie, którą widziano, jak mniej więcej w tym czasie wrzucała jakiś biały przedmiot do kanału i oddaliła się ul. Zakątną w kierunku do ul. Andrzejka.

Kryminalna policja przyjmuje wszelkie dane, służące do wykrycia sprawcy w kom. I do akt. 8624-18 C. 1.

— Upadek.

We wsi Bonzyn, pow. łódzkiego, 12-o letni syn robotnika, Władysław Jagiełło, goniąc na drzewie wiewiórkę, spadł z wysokości 8 łokci i złamał nogę, oraz uległ ciężkim obrażeniom całego ciała.

Ofiarę wypadku przywieziono do Łodzi, gdzie pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem przewieziono go do szpitala chirurgicznego przy ul. Podleśnej.

Z teatru.

— Otwarcie teatru polskiego

pod nową dyrekcją p. Rychłowskiego nastąpi w sobotę, dn. 9 listopada.

Po południu danem będzie dla młodzieży „Na zawsze” Rydla, wiecz. „Eros i Psyche”.

Przedstawienie wieczorowe poprzedzi wstępne słowo Adolfa Nowaczyńskiego.

— Występy gościnnie K. Junoszy Stępowskiego.

W nadchodzący czwartek zjeżdża do Łodzi za swoją doborową trupą znakomity artysta teatru „Rozmaitości” Junosza Stępowski i da w „Teatrze Wielkim” pięć przedstawień. Pan Stępowski ukaże się w najlepszych swych kreacjach z ostatniego sezonu w teatrze „Rozmaitości”.

Repertuar jest następujący: w czwartek d. 7 b. m. „Anioł opiekun”, w piątek d. 8 b. m. „Wet za wet”, w sobotę d. 9 b. m. „Walc”, w niedzielę o godz. 8 po poł. „Eskan” (po cenach zniżonych), w niedzielę wiecz. „Anioł opiekun”.

Bilety do nabycia codziennie w cukierni Gostomskiego (Roszkowskiego).

Z Rady Miejskiej.

(Dokończenie).

Ławnik Nowiński oświadcza, że tanie kuchnie same są sobie winne, iż produkty otrzymywały zgnite, ponieważ nie odbierali ze składów wydziału zaprowiantowania w swoim czasie zaopatrzonych produktów.

Niektóre kuchnie mają nadmierną ilość służących, wobec czego przeznaczona 3/4 fen. od obiadu nie może wystarczyć.

Następnie zabrał głos radny ks. kanonik Albrecht, zaznaczając iż kuchnie chrześcijańskie same domagały się rejestracji, gdyż się jej nie obawiały.

Jeżeli są kuchnie, w których figurowały „martwe dusze”, nie można tego uogólniać i kuchnie, które robią nadużycia należy napiętnować.

Przechodząc do zaopatrywania zarządów kuchni w produkty, zaznacza, że w wielu wypadkach kuchnie otrzymywały od wydziału zaprowiantowania bardzo nie wiele lub zupełnie nie otrzymywały pewnego produktu, wobec czego musiały same się o to starać i często kupowały taniej, aniżeli im dostarczał magistrat.

Wogóle aprowizacja kuchni nie jest taką jak być powinna, dowodem czego służą chociażby jakoby wydawany obiad. Pod tym względem Warszawa stoi o wiele lepiej.

Obiady w kwietniu, maju i czerwcu były w pełnym tego słowa znaczeniu wadliwy.

Powołując się na ujawnione przez decernenta komitetu pana Nowickiego nauzytia, ks. Albrecht żąda wykazania tych kuchni, w których nadużycia miały miejsce. Dostarczanie zgnitych produktów jest niedopuszczalne i Magistrat winien mieć odpowiedzialnych ludzi, którzy musieliby konserwować produkty od zepsucia.

Dopłać za usługę jest stanowczo za mało i nie wystarczającą na zapłacenie potrzebnego personelu.

Z próżnią albo z gazem

Kto w milionach sztuk zużywa
Wotanówki

Każdy instalator i odprzedawca wie o tem.

Decernent komitetu p. Nowicki stwierdza, że nie wszystkie kuchnie są złe. Co się tyczy saprowiantowania kuchni w Warszawie, to i tam też nie jest zupełnie dobrze, gdyż w ostatnich czasach dają się słyszeć narzekania na nie. Należy przeto włączyć pod uwagę, że koszt obiadu w Warszawie jest określony na 55 fen.

Odpowiadając na zapytanie ks. Albrechta, jakie wynagrodzenie otrzymuje personel kuchni miejskich i ile wynosi koszt usługi w stosunku do jednego obiadu, p. Nowicki stwierdza, że personel otrzymuje pensje jak urzędnicy magistratu, koszt zaś usługi na każde 2,000 obiadów, wynosi około 1,000 mk.

Dr. Saks żąda ścisłej kontroli nad działalnością zarządców kuchni.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9-oj wieczorem.

Z sądu.

Za kradzież towarów za 35,000 mk.

Na ławie oskarżonych zasiadli niepełnoletni: Roman Seidlitz, Telesfor Ordon, Bronisław Tomaszewski, a także Józef Tomaszewski i Michał Pecyna, oskarżeni o kradzież i Józef Stanisławski, Emanuel Frejerman, Jan Stomiński i Szmul Salan-gier oskarżeni o kradzież towarów.

W końcu 1917 roku i na początku 1918 roku skradziono z zabudowań fabrycznych przy ulicy Średniej 60, z firmy Mojżesz Żurkowski i Maks Michał, różnych towarów, jako to przędzy, lin, oliwy i t. p. na sumę 35,000 mk.

Na sądzie Seidlitz i Tomaszewski Bronisław przyznali się do winy, pozostali zaś nie.

Sąd po zbadaniu świadków, przemówieniu prokuratora i obrońców o godzinie 8 1/2 wieczorem ogłosił wyrok, na zasadzie którego Seidlitz i Bronisław Tomaszewski skazani zostali po 10 miesięcy więzienia, Józef Tomaszewski na rok więzienia, Ordon na 6 miesięcy więzienia, Józef Stanisławski na 3 miesiące więzienia, Fajerman i Stomiński na zapłacenie po 300 mk. z zamianą na 2 miesiące więzienia, Pecynę zaś u niewinni.

Rozprawy trwały 5 1/2 godzin.

Za przekupstwo.

Kr. pol. sąd okręgowy rozważał sprawę Izraela Zarzyckiego, który kontrolerowi wydziału dobroczynności publicznej ofiarował 5 mk., aby wydał opinię na podstawie której zostałyby zwolniony od opłaty za karcioję.

Sąd skazał Zarzyckiego na miesiąc więzienia.

Z Warszawy.

Cofnięcie posterunków wojskowych Z Warszawy donoszą, iż cofnięcie zostały niemieckie posterunki wojskowe na rogatkach: czerniakowskiej, wolskiej i grochowskiej.

Z elektrowni. Demontowanie turbogeneratora w elektrowni miejskiej, grożące brakiem siły elektrycznej w Warszawie, zostało wstrzymane.

Salon Artystyczny
H. T. Kunerta i S-ki
Zawadzka 1,
poleca: OBRAZY, RAMY,
MEDALE PAMIĄTKOWE.

Warunki zawieszenia broni z Austrią.

(Znaczną część przybyłej o godz. 12 pół do Łodzi depeszy podaliśmy już w dodatku nadzwyczajnym. Obecnie zamieszczamy warunki ze szczegółami — Red.)
Wiedeń 3 list.

Włoskie warunki zawieszenia broni przyjęte przez Austrię brzmią:

Na lądzie.

1. Na tych miastach zaprzestanie wrogich działań na lądzie, morzu i w powietrzu.

2. Demobilizacja Austro-Węgier i cofnięcie jednostek bojowych, operujących na froncie od morza aż do Szwajcarii. Austro-Węgry wobec tego zatrzymają, tylko 20 dywizji na całym terenie monarchii, zgodnie z §3. Wojsko będzie sprowadzone do stanu pokojowego z przed wojny.

Półowa materiału dywizyjnego i artyleryjskiego i uzbrojenia będzie zabrana w pewnych miejscach i oddana aliantom, poczynając od tego, co znajduje się na terytorjum, które winno być ewakuowane przez wojska austro-węg.

3) Ewakuacja wszystkich terenów, obsadzonych przez monarchję od początku wojny i cofnięcie wojsk w terminie, wskazanym przez komendę aliantów na rozmaitych frontach, zgodnie z ustaloną następującą linią:

Od góry Umbrailta do okolicy na północ od mostowych pali Stilsfer linja będzie szła wzdłuż grzebień Alp, aż do źródeł Etsch i Eisk przez górę Reschen i Brenner i wyżyny Ortz i Zillerleufes. Linja przejdzie na południe zachód od Tohlach i dojdzie do granicy Alp Karnickich.

Będzie ona dążyła wzdłuż granicy do góry Tervis, a później wzdłuż rozdziału wód Alp Jonijskich poprzez przejście Prodią i Triglav i rozdział wód przejścia Paderdo.

Na punktach Podlesca i wychodząc z Idrio linja przejdzie w kierunku południowo-wschodnim w kierunku Schneebergu.

Całą kotłinę Savy z dopływami wyjąwszy od Schneebergu linja będzie bieść wzdłuż wybrzeża, gdzie Gaetua Mattuglie i Valescu włączona są w teren ewakuowany. Będzie ona również biegła wzdłuż administracyjnej granicy Dalmacji, na północy koło Lissarica i Tribeni, a na południu zawrze linję, która wychodzi z przyłądka Planica i idzie na wschód aż do najwyższego punktu które tworzą wyżyny rozdziału wód.

W terenie okupacyjnym zawarte są wszystkie doliny i bieg wód, które wpadają obok Sebeniko, jak Cicola, Bufimica i jej dopływy.

Będzie linja obejmowała również położone na zachodzie Dalmacji wyspy, Bremieda, Selve, Ulbo, Maon, Pego, Puerta Bena itd.

Cały materiał kolejowy winien pozostać na miejscu do rozporządzenia wojsk koalicji i St. Zj.

Wydanie całego materiału (również

węgla) aliantom i St. Zj. odbędzie się wedle wskazówek organów wojskowych koalicji z różnych części frontu. Zniszczenia nowe, plądrowania i rekwizycje nie powinny mieć nadal miejsca na terenach ewakuowanych.

4a) Koalicja ma absolutne prawo wolnych ruchów dla wszystkich wojsk na wszelkich drogach lub kolejach, czy drogach wodnych obszaru Austro-Węgierskiego i użytkowania niezbędnych austro-węgierskich środków transportowych.

4b) Wszelkie strategiczne punkty w Austro-Węgrzech, które dla aliantów uznane zostaną za niezbędne, czasowo będą zajęte przez połączone siły koalicji, tamże stacjonowane, z prawem zaprowadzenia porządku.

4c) Rekwizycje aliantów prowadzą za wynagrodzeniem zgodnie z potrzebami armii.

5) Natychmiastowe usunięcie wszystkich niemieckich wojsk w ciągu dni 15 nie tylko z frontu włoskiego i bałkańskiego lecz całego austro-węgierskiego terytorjum, i internowanie wszystkich wojsk niemieckich po upływie tego terminu.

6) Prowizoryczny zarząd w okupacji będzie oddany miejscowym władzom.

7) Natychmiastowe odesłanie do domu bez wzajemności warunku wszystkich jeńców wojennych oraz internowanych poddanych koalicji oraz ludności usuniętej z miejsc zamieszkania.

8) Ranni i chorzy w okupacji austro-węg. będą pielęgnowani w szpitalach swych przez personel austro-węg.

Potrzebne środki winny być mupozostawione.

Na morzu.

1) Natychmiastowe ustanie działań wrogich na morzu i oddanie się pod kontrolę koalicji co do miejsca pobytu okrętów i co do ich ruchów.

Neutralni zostaną zawiadomieni, a flota wojennej i handlowej koalicji i mocarstw sprzymierzonych zostaje wolną na wszystkich wodach terytorjalnych.

2) Oddanie koalicji i Stanom Zjednoczonym 15 austro-węg. nurkowców, które zostały zbudowane o 1 r. 1910 — 18 oraz niemieckich łodzi podwodnych, znajdujących się na wodach austro-węgierskich lub tam przebywających. Pełne rozbrojenie innych nurkowców i demobilizacja pod kontrolą koalicji i St. Zjedn.

3) Oddanie 3 okrętów bojowych, 3 lekkich krążowników, 9 kontrtorpedowców i 1 miotacza min, 6 monitorów dunajskich z uzbrojeniem i zaprowiantowaniem.

Pozostałe okręty wojenne z włączeniem rzecznych będą zebrane we wskazanych portach, zdemobilizowane i rozbrojone.

4) Swoboda żeglugi koalicji na terytorjalnych wodach Adriatyku, na Dunaju i rzekach przyległych we wnętrzu obszaru Austro-Węgier. Koalicja będzie miała prawo niszczenia pół minowych,

których położenie będzie wskazane, oraz zastosowania środków ku zabezpieczeniu żeglugi na Dunaju.

5) Blokada przez koalicję będzie utrzymana na warunkach obecnych. — Okręty austro-węg. spotkane na morzu ulegają konfiskacie.

6) Zebranie floty napowietrznej marynarki w pewnym oznaczonym przez aliantów i St. Zj. miejscu.

7) Ewakuacja całego wybrzeża wszystkich portów handlowych i oddanie wszelkiego materiału żegluzowego.

8) Obsadzenie wszystkich lądowych i morskich fortec, wysp, przeznaczonych do obrony Poli, portów i arsenatów przez koalicję i St. Zj. uzbrojone.

9) Austro-Węgry oddadzą koalicji wszystkie zabrane okręty handlowe.

10) Zabronione jest niszczenie urządzeń lub materiału przed ewakuacją lub oddaniem.

11) Wydani będą jeńcy marynarki wojennej i handlowej, znajdujący się we władzy Austro-Węgier bez obowiązku drugostronnego.

Wyżej wymienione warunki zawieszenia broni przyjęte zostały bez przesądzenia przyszłego pokoju. Punkt 4a (ląd) i 4 (morze) nie należy tak rozumieć, by wrogie armie mogły z nich skorzystać dla ataku na Niemcy.

Niemcy austriaccy wobec zawieszenia broni.

Prezydium niem.-aust. Rady stanu ogłasza:

Rada stanu przyjęła do wiadomości oświadczenie komendy armji, iż musiała się ona poddać warunkom wroga z powodu zupełnego rozprzężenia armji. Niemiecka Austria nie ma własnej armji, a jej pułki są w mniejszości wśród słowiańskich i węgierskich oddziałów, które nie chcą walczyć, nie może ona prowadzić nadal walki u boku Niemiec, natomiast zachowuje dla nich wierną przyjaźń i podejmie rokowania pokojowe w ścisłym porozumieniu z Niemcami.

Z rozkładu monarchji austriackiej wynikną warunki, które umożliwią długotrwałą przyjaźń między Niemcami austro-węg. a Rzeszą niemiecką. Rada stanu oznajmia, iż chociaż nie może przeciwstawić się obsadzeniu przez Włochów niemieckich części Tyrolu, jednak uważa je za nierozdzielną część państwa niem. austrj. Prześciowa okupacja nie zmieni prawa samookreślenia.

Włosi w Trjeście.

Trjeste, 3 listopada.

Dziś o godz. 4 po poł. przybyło 6 włoskich kontrtorpedowców, które zarzuciły kotwicę przy Molo San Carlo.

Tłum pospieszyl lądującym wojskom urządzić odświętne przyjęcie.

Rzym, 3 listopada.

„Agencja Stefani“ ogłasza: W niedzielę włoskie wojska lądowe i morskie wyładowały w Trjeście.

Rozruchy na Węgrzech.

Budapeszt 2 listopada.

„Osterr Lloyd“ donosi z Kuskarna: Wczoraj po demonstracjach pokojowych doszło tu do wielkich wyrożeń motłochu, który rzucił się do rabunku i plądrowań. Wieczorem pojawił się przed więzieniem wielki tłum, żądając od prokuratora uwolnienia więźniów. Ponieważ w więzieniu znajdowali się tylko zwykli przestępcy, przezo prokurator żądaniu temu odmówił, przyczem rozległy się liczne strzały z rewolwerów. Prokurator padł martwy.

W ciągu nocy udało się zaprowadzić w pewnej mierze porządek. Stwierdzono przytem, iż tłum plądrował i podpalał domy.

Naczelnik peszteńskiego komitetu otrzymał zawiadomienie, iż w Allertirsa, Nagekata i Veresgyhara motłoch rabował i podpalał.

Zarządzono wysłanie policji do zagrożonych miejscowości.

O Belgijskie kopalnie węgla.

Berlin, 3 listopada.

Szef wydziału politycznego Brukselli baron v. d. Lancken udzielił posłowi holenderskiemu następujących zapamiętań.

Pozwalam sobie powołać się na naszą rozmowę, w której Waszą Ekscelencja pragnął użyć się na korzyść belgijskich kopalni węgla, które z punktu zarządzeń wojskowych zdają się być zagrożone. Mam honor w sprawie tej zapamiętań.

Oczy rządy neutralne Hiszpanji i Holandji mogą się podjąć wzięcia pod opiekę wszystkie kopalnie węgla w Belgji po ewakuacji Niemców i ces. niem. rządowi dać gwarancję, iż w ciągu trwania kroków wojennych nie będzie przeprowadzona wszelka dostawa węgla, oraz czy będą nieknie zapasy węgla, za wyjątkiem koniecznych dla potrzeb kopalni. Proszę o zakomunikowanie, jakie w tym względzie stanowisko zajmie rząd belgijski i jego sprzymierzeńcy.

O opiekę nad Niemcami.

Budapeszt, 2 listopada.

Węg. biuro kor. Dziś rano niemiecki konsul generalny w Budapeszcie przybył do Rady Narodowej, upraszając o opiekę Rady nad Niemcami Rzeszy w Budapeszcie, zaznaczając przytem, iż pragnie użyć wszelkich sposobów ku utrzymaniu związku pomiędzy Węgrami i Niemcami.

Sprawa cenzury i zebrań w Niemczech.

Gabinet wojenny zajmował się sprawami cenzury oraz ustawy o związkach i zgromadzeniach, przyczem postanowił, że na przyszłość dozwolone być mają wszystkie zebrań publiczne i prywatne, o ile zakazanie ich nie jest w interesie prowadzenia wojny lub zawarcia pokoju, ani też w interesie utrzymania spokoju publicznego.

Dokąd idziesz dziś na kolację?

Rozumie się, że do SAVOY'U.

Dla nauczycieli:

- 1) Program pogndanek historycznych,
 - 2) Program geografii dla czterooddziałowej szkoły ludowej
- nabyć można w administr. „G. Ł.“

OGŁOSZENIE.

Cesarsko-niemiecka główna kasa policyjna w Łodzi, ulica Kościuszki 16, przyjmuje subskrypcje i wypłaty na IX niemiecką pożyczkę wojenną w czasie od 23 września do 23 listopada b. r.

Cena subskrypcji wynosi 98 marek za każde 100 marek nominalnej wartości, za policzeniem zwykłych odsetek ratnych.

Zapisy na IX pożyczkę wojenną mogą nastąpić natychmiast. Obowiązkowe terminy zapisów są: 6 listopada, 3 grudnia 1918 r., 9 stycznia i 6 lutego 1919 roku.

Dokładne warunki zapisów wyłożone są w głównej kasie policyjnej.

Kto podpisuje pożyczkę wojenną, nabywa nadzwyczaj korzystną lokację kapitału. Za najzupełniejsze zabezpieczenie kapitału ręczy cały narodowy majątek Rzeszy niemieckiej.

Dogodne warunki subskrypcji umożliwiają każdemu dobre oprocentowanie i absolutne bezpieczne ulokowanie swoich pieniędzy.

Łódź, dnia 23 września 1918 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu

Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Klienciele, że skład mój różnych **RESZTEK wełn, i bawełn**, na męskie i damskie ubrania i na palta, balowych i żałobnych towarów, a także **trykotaży**, chustek i inn ch towarów, który przez 8 miesięcy był zamknięty, jest **znowu czynny**. Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej.

Uwaga: Ceny stałe.

Koncesjonowane biuro wynajmu lokali

POŚREDNIK

(ul. Przejazd № 8)

przyjmuje **zgłoszenia** pp. właścicieli **nieruchomości**, posiadających lokale do wynajęcia, jak również i poszukujących lokali.

OFIAROWANE

różne mieszkania:

4, 3, 2 i 1 pokojowe z kuchniami, pokoje pojedyncze umeblowane, sklepy pojedyncze, lokal na interes, w różnych dzielnicach miasta.

Futro męskie eki, tanio do sprzedania. Sienkiewicza № 25 m. 2

Kantor Wymiany Pieniądzy

JANA HANEMANA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,

kupuje i sprzedaje **RUBLE**

po kursie giełdowym.

Losy loterii na stałe i „dniówki“.

Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne, weneryczne

i niemoc płciowa,

Konstantynowska № 12.

Przyjmuje:

Panów od 9—11—8. || Panie

od godz. 5—6.

Bezpłatnie

bo bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo predko, gruntownie na Samouczkach, Reussnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Adres autora Złota 6 Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet.

Wiadomość w adm. „G. Ł.“

Ogłoszenia drobne.

! ! ! Resztki męskie ubrania, palta

męskie damskie, i

dziecinne. Sztuczki

na kamizelki i resztki na spodnie, burki, suk-

nie, bluzki, fartuchy serdaka i różne

aksamity, gotowe kurtki zimowe i

chustki, najtaniej się kupuje, „Piotr-

ko ska“ № 34, front, 2-gie piętro, m.5

Drzymała przy

muje Piotrkowska 223

Akuszerka Marja Kudicka przy

muje Piotrkowska 195

m. 14.

Krzesała, szale, leżankę pluszową

tanio sprzedam. Sienkie-

wicza 59, Kałiński.

Potrzebny zaraz chłopak mocny

do zakładu pogrzebe

wego. ul. Przejazd № 22.

Potrzebna służnica do wszystkiego

może być kobieta w

starszym wieku. Skwerowa № 10 m. 6

Wynajme fortepian na czas dłuższy

Zgłaszać się proszę ul.

Radwańska 32 m. 2, w godz. 2—4 po p.

codziennie.

Tomasz Popławski ul. Wodna 24, zgubił

kerce wełnowe.

Zgubiono pas p. rt, wydany w Łodzi, na

nazwisko Kazimierzy Zielenka.